

Klara Walkowicz*

ORCID: 0000-0003-4783-323X

Uniwersytet Wrocławski

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.35.12>

Problematyka rozszerzania prawnej podmiotowości zwierząt

JEL Classification: K39

Słowa kluczowe: podmiotowość zwierząt, podmioty nieosobowe, prawa zwierząt, prawna ochrona zwierząt

Keywords: animal personhood, legal, non-human person, animal law, animal protection law

Abstrakt: Obecnie niemal wszystkie państwa demokratyczne przyznają zwierzętom ochronę prawną, jako bazę gwarantującą im prawo do życia i wolności od cierpienia. Pomimo tego w części krajów, takich jak Stany Zjednoczone czy Indie, podejmuje się próby przyznania niektórym gatunkom pakietu praw, który predysponuje je do miana podmiotów, a nie przedmiotów prawa, i wyróżnia na tle pozostałych zwierząt. Takie działania najczęściej tłumaczone są rozwojem nauk biologicznych, pozwalających na lepsze zrozumienie zdolności zwierząt w sferze intelektualnej i społecznej. Tego typu żądania w związku z wciąż niejasnym statusem prawnym zwierząt w niektórych krajach odbierane są jako zrównanie pozycji ludzi i zwierząt.

The issue of developing animal legal subjectivity

Abstract: Currently almost all democratic countries grant legal protection to animals, guaranteeing them the right to life and freedom from suffering as a basis. Nevertheless, in certain countries, such as the United States and India, attempts are made to grant select species a package of rights which predisposes them to be called subjects instead of objects of law, and distinguishes them from other animals. Such activities are most commonly explained by the development of biological sciences, allowing for a better understanding of the abilities of animals in the intellectual and social spheres. Such demands, due to the still unclear legal status of animals in certain countries, are perceived as equating the position of humans and animals.

* Opiekun naukowy (Scientific Tutor) — dr hab. Wioletta Jedlecka prof. UWr

Wstęp

Początek XXI wieku można uznać za przełomowy okres we wspólnej historii ludzi i zwierząt. Ostatnie kilkadziesiąt lat to czas przemian w podejściu do zwierząt jako istot podmiotowych, zdolnych do życia i odczuwania cierpienia, którym należą się szacunek i ochrona. Ten okres największego w historii ludzkości rozwoju poskutkował zwróceniem większej uwagi na współegzystujące z nami gatunki i stopniowe rozszerzanie zakresu ich ochrony, zarówno na płaszczyźnie psychologiczno-społecznej, jak i — w konsekwencji — na gruncie prawnym. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zaczęło zmieniać się podejście do chowu przemysłowego zwierząt i związanych z tym wyzwań — powoli zaczęto odchodzić od chowu zwierząt na futra czy minimalizować skalę eksperymentów przeprowadzanych na zwierzętach. Równolegle coraz częściej starano się wykazywać, że część gatunków z racji swojego wysokiego poziomu inteligencji zasługuje na ochronę prawną znacznie szerszą niż pozostałe, a nierzadko niemal zbliżoną do tej, jaką objęci są ludzie. Ta zmiana podejścia do zwierząt poskutkowała między innymi nadaniem delfinom statusu *non-human persons*¹ i maksymalnego rozszerzenia ich ochrony obejmującej prawo do życia i wolności, wykluczając tym samym możliwość przetrzymywania zwierząt w delfinariach.

W niniejszej pracy skupię się przede wszystkim na najciekawszych przypadkach prób rozszerzenia ochrony prawnej niektórych gatunków zwierząt z ostatnich kilkudziesięciu lat i spróbuję wykazać, że ludzie zaczynają postrzegać zwierzęta jako podmioty prawa, a nie jego przedmioty. Swoje rozważania poprę głównie analizą działalności amerykańskiej organizacji Nonhuman Rights Project oraz dwoma przypadkami: uznania w Indiach delfinów za osoby niebędące ludźmi oraz stworzeniem międzynarodowej gwarancji praw dla małych człowiekowatych.

Podmiotowość zwierząt

Podmiotowość powinna łączyć się ze sprawczością i intencjonalnością, gdyż byt określany jako podmiot po pierwsze powinien mieć możliwość wpływania na otaczającą go rzeczywistość, po drugie jest zdolny do rozumienia skutków własnych działań, a po trzecie umie odróżnić swoje intencje od zmian zachodzących

¹ Do tej pory nie wykształcił się jeszcze polski odpowiednik angielskiego terminu *non-human person*. Najprościej można go przetłumaczyć jako „podmioty nieludzkie” lub „wszystkie żyjące byty z wyłączeniem człowieka”. Funkcjonalnie znaczenie powyższego wyrażenia można by utożsamiać z pojęciem nieosobowego podmiotu prawa prof. Andrzeja Elżanowskiego i prof. Tomasza Pietrzykowskiego. Zob. A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska *et al.*, Warszawa 2017, s. 9–14, https://www.inp.pan.pl/wp-content/uploads/2018/06/Sprawiedliwosc-dla-zwierza%CC%A8_ostateczna-wersja.pdf (dostęp 10.12.2020).

poza swoją sprawczością². Co istotne, istnieją wyjątki od zasady, iż warunkiem koniecznym do uzyskania podmiotowości prawnej jest posiadanie praw i obowiązków jednocześnie — istnieją byty, którym przyznaje się uprawnienia, ale nie nakłada na nie żadnych obowiązków na gruncie prawa (przykładowo *nasciturus*)³. Podmiotowość prawna natomiast oznacza posiadanie przez byt własnych uprawnień i obowiązków na gruncie prawa, które umożliwiają mu stanie się stroną stosunku prawnego. Podmiot powinien również móc ponosić odpowiedzialność za swoje działania. Warto dodatkowo zauważyć, że na gruncie prawa definicja podmiotu nie odbiega znaczeniowo od rozumienia potocznego — choćby nie była wskazania wprost w jakimkolwiek akcie prawnym⁴, jako społeczeństwo sami intuicyjnie czujemy, co determinuje podmiotowość danego bytu.

Na wstępie należy zaznaczyć, że przyznanie podmiotowości zwierzętom nie oznacza objęcia wszystkich istot żywych lub tylko niektórych gatunków ochroną prawną w takim samym kształcie jak ta, którą dysponują ludzie. Człowiek rodząc się, zdobywa podstawowy zestaw praw (zwanych prawami człowieka) wynikających zarówno z regulacji prawa międzynarodowego, jak i przepisów krajowych. Jak jednak trafnie zauważa T. Pietrzykowski, w XXI wieku za sprawą rozwoju nauk biologicznych zacierają się granice między człowiekiem a zwierzęciem i pozostaje coraz mniej argumentów uzasadniających tak sztywne oddzielenie ludzi-podmiotów od zwierząt-przedmiotów⁵. Na gruncie filozofii prawa coraz częściej postuluje się wprowadzenie rozróżnienia między podmiotowością a osobowością prawną, gdyż obecnie wprowadzony podział na podmioty i przedmioty nie znajduje zastosowania w przypadku bytów na tyle nieoczywistych, że trudno jednoznacznie umieścić je w jednej z podanych kategorii⁶. Podmiotowość prawna rozumiana jest jako zdolność do bycia objętym wynikającymi z przepisów prawami i obowiązkami. W przypadku zwierząt, o ile oczywistym wydaje się przyznawanie im podstawowych praw, takich jak prawo do życia i wolności od cierpienia, o tyle trudno uznać, że zwierzęta mogą być obciążone jakimikolwiek obowiązkami na gruncie prawa. Takie rozumowanie podziela doktryna amerykańska, a także wiele innych

² H. Gasiul, *Podmiotowość z perspektywy wybranych teorii psychologicznych*, „Psychologia Rozwojowa” 21, 2016, nr 3, s. 9–24, za: H.H., Koegler, *Agency and the other: On the intersubjective roots of self-identity*, „New Ideas in Psychology” 30, 2012, nr 1, 47–64.

³ T. Pietrzykowski, *Ludzkie, niezbyt ludzkie: esej o podmiotowości prawnej i wyzwaniach XXI wieku*, Katowice 2016, s. 18, https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/11068/1/Pietrzykowski_Ludzkie_niezbyt_ludzkie.pdf (dostęp: 14.12.2020).

⁴ M. Benio, *Podmiotowość jako kategoria prawna*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 29 (3), s. 153–161.

⁵ T. Pietrzykowski, *Ludzkie, niezbyt ludzkie...*, s. 18–21

⁶ T. Pietrzykowski, *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2015, nr 2 (94), s. 253, <http://journals.pan.pl/dlibra/publication/108808/edition/94438/content/problem-podmiotowosci-prawnej-zwierzat-z-perspektywy-filozofii-prawa-pietrzykowski-tomasz?language=pl&fbclid=IwAR3fvnI0YJxLibvoGirDvnKoL-ZoCZHfrpKaCwWkOTJr9Z28Zc59J15tUI> (dostęp: 10.12.2020).

(w tym Polska), co wynika z nieco archaicznego założenia, że na gruncie prawa możemy wyróżnić jedynie „pełne” podmioty oraz przedmioty, do których zaliczają się wszystkie pozostałe byty. Tym samym większość doktryn prawnych nie wykształciła kategorii trzeciej (lub kolejnych), umożliwiającej trafne uregulowanie bytów mniej oczywistych niż ludzie i przedmioty nieożywione, czyli na przykład zwierząt. W Stanach Zjednoczonych, mimo iż poza podmiotami i przedmiotami prawa wyróżniono również inne kategorie prawne, zwierzęta dalej pozostają przedmiotami i są traktowane jako *property*, czyli przedmiot własności. W samym królestwie zwierząt występują zresztą gatunki tak zróżnicowane, że traktowanie ich jak jednostki równe albo ich podział ze względu na ogólne przesłanki anatomiczne wydaje się daleko nieadekwatny i krzywdzący dla bardziej rozwiniętych przedstawicieli królestwa zwierząt. Na przykład — na gruncie polskiej ustawy o ochronie zwierząt humanitarna ochrona należy się jedynie kręgowcom, w związku z czym taką samą ochroną prawną objęte są szympansy i karpie, pomimo zupełnie odmiennych zdolności intelektualnych, poznawczych i społecznych. Warto zauważyć, że homary, pomimo zdolności odczuwania bólu i strachu⁷, nie będą objęte prawną ochroną, ponieważ nie są kręgowcami — tym samym gotowania ich w gorącej wodzie bez uprzedniego zabicia nie można uznać za przejaw znęcania się.

Kontynuując definiowanie podmiotowości prawnej, za W. Jedlecką i J. Helios należy przyjąć, że samo pojęcie podmiotowości może być rozumiane na wielu płaszczyznach, jednak z punktu widzenia poruszanej tematyki najistotniejsza wydaje się podmiotowość doznaniowo-poznawcza⁸. W przypadku gatunku *homo sapiens* zaowocowała ona podmiotowością osobową, która umożliwia ludziom zrozumienie istoty sprawstwa, czyli podejmowanie pewnych działań niebędących odruchami w sposób celowy i/lub świadomy⁹. Z tego rodzaju podmiotowości stopniowo wyewoluowała podmiotowość prawna, obejmująca sprawstwo i odpowiedzialność, pośrednio łączące się z przymiotem posiadania praw i obowiązków jako przedmiot prawa. Co istotne, o tym, kto w świetle prawa jest podmiotem, decydować ma ustawodawca na podstawie aktualnie funkcjonujących przekonań oraz stanu wiedzy i to on wyznacza zakres przysługujących danej jednostce praw i obowiązków. Jak trafnie zauważa A. Elżanowski, choć podmiotowość istot wynikająca ze zdolności umysłowych jest z natury obiektywna, o tym, kto zyska

⁷ R.W. Elwood, M. Appel, *Pain experience in hermit crabs?*, „Animal Behaviour” 77, 2009, nr 5, s. 1243–1246. Zwiększa się liczba krajów, gdzie zakazuje się gotowania homarów i krabów we wrzątku bez uprzedniego ogłuszenia. Jednym z takich krajów jest Szwajcaria, która od 1 marca 2018 roku zakazała gotowania żywych homarów bez uprzedniego mechanicznego zabicia lub ogłuszenia prądem. Zob. <https://aldf.org/article/switzerland-bans-practice-boiling-lobsters-alive-without-stunning-first/> (dostęp: 10.12.2020).

⁸ J. Helios, W. Jedlecka, *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Toruń 2019, s. 14–16.

⁹ *Ibidem*.

podmiotowość prawną, decyduje samo prawo, czyli prawodawca¹⁰. Z powyższego wynika tak zróżnicowane podejście do prawnego charakteru zwierząt na przestrzeni lat w różnych państwach, gdzie zwierzęta traktowano jako przedmioty, quasipodmioty lub w pewien sposób „faworyzowano” niektóre gatunki zwierząt w związku z wyróżniającymi je cechami.

W tym miejscu pojawia się pytanie, jakie kryteria przyjmuje ustawodawca uznając lub wykluczając pewną grupę istot jako niegodną pełnej podmiotowości prawnej. Jak pokazują przypadki historyczne ludzie mieli tendencję nie tylko do dyskryminacji prawnej przedstawicieli innych gatunków, ale także całych grup jednostek w obrębie *homo sapiens*, takich jak kobiety czy osoby o innym kolorze skóry niż biały. Ważną kwestią wydaje się również to, na podstawie jakich kryteriów ustawodawca decyduje o przyznaniu lub odebraniu jednostce czy całej grupie podmiotowości prawnej. Jeśli podstawową przesłanką miałyby być podmiotowość osobowa, to gatunki zwierząt mające jej podstawowy wymiar (to znaczy będące w stanie odróżnić siebie od otoczenia i innych osobników) mogłyby być uznane za predysponowane do uznania ich za chociażby częściowo podmiotowe. Co więcej, istnieją gatunki zwierząt o świadomości percepcyjnej, będące świadome swojej odrębności i sprawczości, takie jak szympansy, orangutany czy delfiny, które pozytywnie zdały słynny „test lustra” — mogłyby więc stać się pełnymi podmiotami prawa dzięki swoim zaawansowanym zdolnościom postrzegania świata¹¹.

Niektóre gatunki zwierząt, z powodu występowania pewnych cech (na przykład kultura materialna u szympansov czy domniemana samoświadomość słonicy Happy, której przypadek zostanie opisany w dalszej części pracy) lub przejawiania pewnych umiejętności na ponadprzeciętnym poziomie (poziom inteligencji krukowatych czy małych człokształtnych), uznawane są wyróżniające się na tle tak różnorodnego królestwa zwierząt.

Status prawny zwierząt

Współcześnie zwierzęta są chronione prawnie niemalże w każdym rozwiniętym państwie na świecie oraz objęte odpowiednimi przepisami o charakterze międzynarodowym. Oczywiście kształt ochrony jest odmienny w każdym z porządków prawnych, a jej zakres mocno zróżnicowany, jednak niemalże wszystkie kraje zgodnie przyznają zwierzętom swoiste minimum, jakim jest prawo do życia i wolność od niepotrzebnego cierpienia w związku z tym, że są istotami żyjącymi i zdolnymi do odczuwania cierpienia. Takie założenia stały się pewnym standardem realizowanym przez większość państw świata. W większości krajów można spotkać się z koncepcją tak zwanego dobrostanu zwierząt, rozumianego jako równoczesne współistnienie trzech elementów: naturalnego biologicznego funkcjonowania

¹⁰ A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 9–14.

¹¹ D. Griffin, *Umysły zwierząt: czy zwierzęta mają świadomość?*, Gdańsk 2004, s. 155–159.

zwierzęcia umożliwiającego spełnianie podstawowych potrzeb fizjologicznych (na przykład zdrowie, odpowiednie odżywianie, stały dostęp do wody), umożliwienie realizacji potrzeb emocjonalnych (na przykład brak poczucia ciągłego strachu) oraz zdolność do wyrażania zachowań reprezentatywnych dla danego gatunku, jak na przykład możliwość wykopania gawry przez niedźwiedzie czy wspinania się u małp¹². Przepisy prawne oparte na koncepcji dobrostanu przyjmują, że zwierzęciu należy się humanitarna ochrona i poszanowanie jego swoistej autonomii, bardzo często występujące przy enumeratywnym wyliczeniu wyjątków dla których interesy człowieka stają ponad dobrem zwierzęcia. Za takie wyjątki można obecnie uznać na przykład ubój przemysłowy, testowanie leków na zwierzętach czy też ubój rytualny — w powyższych sytuacjach jako ludzie zgadzamy się na zadawanie zwierzętom bólu lub cierpienia, jednak usprawiedliwiamy to ważnymi ludzkimi potrzebami. Jak słusznie zauważył J. Białocerkiewicz, w relacjach ludzi i zwierząt na przestrzeni lat można wyróżnić mnogość nurtów filozoficzno-etycznych, mających na celu uporządkować te wzajemne relacje. Z jednej strony z nauki Kościoła Katolickiego płynie przekonanie oparte na pracach świętego Tomasza z Akwinu, że zwierzęta to jedynie przedmioty stworzone, by służyć człowiekowi i zaspokajać jego potrzeby w związku z tak zwaną hierarchią bytów¹³. Z drugiej znajdujemy kartezjańską koncepcję zwierzęcia jako biologicznego automatu bez jakiegokolwiek świadomości. Natomiast najbardziej współczesny nurt opiera się na przekonaniu, że zwierzę faktycznie jest podmiotem prawa, jednak nie tak pełnym jak człowiek.

Zwierzętom jest również poświęconych kilkanaście aktów prawnych o randze międzynarodowej, jak na przykład Światowa Deklaracja Praw Zwierząt uchwalona przez UNESCO w 1978 roku w Paryżu. Nie należy również zapominać o ustawodawstwie unijnym, jednak poza ogólnym obowiązkiem do uwzględniania potrzeb zwierząt z art. 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, skupia się ono na bardzo wyspecjalizowanych zagadnieniach, takich jak ochrona zwierząt rzeźnych czy laboratoryjnych:

Przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz jej polityk dotyczących rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej, Unia i Państwa Członkowskie w pełni uwzględniają wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania, przy równoczesnym przestrzeganiu przepisów praw-

¹² X. Manteca, E. Maindeu, D. Temple, *Czym jest dobrostan zwierząt?*, https://www.fawec.org/media/com_lazypdf/pdf/Fact_Sheet_FAWEC_n1_pl.pdf (dostęp: 10.12.2020).

¹³ W. Jedlecka, J. Helios, *Zwierzęta w głównych religiach świata*, [w:] *Aspekty prawne, filozoficzne oraz religijne ochrony roślin i zwierząt — wybrane zagadnienia*, red. J. Helios, W. Jedlecka, A. Ławniczak, Wrocław, 2016, s. 58. Dodatkowo w Księdze Rodzaju czytamy: „A wreszcie rzekł Bóg: »Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam«. (...) Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: »Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad pactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi«” (Rdz 1, 26–28).

nych i administracyjnych oraz zwyczajów Państw Członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym.

Jednakże w sytuacji ochrony humanitarnej zwierząt za najistotniejsze uważa się przepisy o zasięgu krajowym lub miejscowym, które wyposażają poszczególne organy państwowe lub podmioty społeczne¹⁴ do realizowania przepisów oraz regulują sposób ścigania naruszeń tych praw.

W polskim systemie prawnym humanitarnego traktowania zwierząt próżno szukać w Konstytucji, jedynie w art. 86 wskazano na obowiązek poszanowania środowiska naturalnego, z którego część autorów wyprowadza obowiązek prawnej ochrony zwierząt¹⁵. Ramy dla prawnej ochrony zwierząt zawarto w ustawie o ochronie zwierząt z 1997 roku¹⁶, która pomimo wielokrotnych zapowiedzi nie doczekała się kompleksowej nowelizacji. Co należy podkreślić, w ustawie przyjęto mechanizm dereifikacji zwierząt, czyli wprowadzenie rozróżnienia zwierząt od rzeczy na gruncie prywatnych i publicznych stosunków prawnych (głównie jednak w stosunkach cywilnoprawnych)¹⁷. Wyrazem tej koncepcji jest art. 1 polskiej ustawy o ochronie zwierząt, która uznaje zwierzęta za istoty żyjące zdolne do odczuwania cierpienia, wyraźnie odróżnia je od rzeczy, a człowiekowi nakazuje traktowanie ich z szacunkiem, ochronę i zapewnienie należytej opieki. Mimo to, zgodnie z brzmieniem art. 2, w przypadkach nieuregulowanych w ustawie, w stosunku do zwierząt stosuje się przepisy dotyczące rzeczy. Ta sprzeczność idealnie obrazuje wewnętrzny konflikt w samej ustawie — zwierzę czasem nie jest rzeczą, ale w pozostałych przypadkach powinno być traktowane jak rzecz.

W części krajów świata podejmowane są dość śmiałe próby zmiany sytuacji prawnej zwierząt, ukierunkowane na znaczące rozszerzanie ich prawnej ochrony idącej w stronę przynajmniej częściowego upodmiotowienia.

Stany Zjednoczone Ameryki — upodmiotowienie zwierząt a niewolnictwo

Stany Zjednoczone można uznać za kraj, gdzie podejmowane są jedne z najśmielszych prób uznania zwierząt za podmioty prawa i gdzie próbuje się nieco zbliżyć prawa istot niehumanicznych do ludzkich. Z racji obowiązującego tam systemu

¹⁴ Na podstawie art. 7 ust. 1c ustawy o ochronie zwierząt, w Polsce podmiotem uprawnionym do odebrania zwierzęcia na drodze administracyjnej oraz stawiania przed sądem w charakterze strony są także organizacje pozarządowe, których statutowym celem jest ochrona zwierząt.

¹⁵ T. Pietrzykowski, *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „Studia Prawnicze” 2019, nr 1, s. 5–26.

¹⁶ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724 ze zm.).

¹⁷ W. Jedlecka, *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznica, Wrocław 2017, s. 145–152, <https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/84029/edition/79615/content> (dostęp: 10.12.2020).

precedensowego dużo łatwiejszym wydaje się uzyskanie zakładanego precedensu bez konieczności zmiany prawa stanowionego, które to nie może odbyć się bez aprobaty większości społeczeństwa danego kraju i być przez nie akceptowana.

Nie sposób nie wspomnieć tutaj o amerykańskiej organizacji Nonhuman Rights Project (dalej jako NhRP), uznawanej za pionierską, jeśli chodzi o próby zmiany statusu zwierząt z przedmiotów na osoby prawne¹⁸. Co istotne, organizacja nie staje w obronie wszystkich gatunków, a jedynie tych, w przypadku których istnieją „wystarczające i solidne dowody naukowe na [ich] autonomię oraz samoświadomość — cechy, które *common law* uznaje za wystarczające w odniesieniu do gatunku ludzkiego”¹⁹ [przeł. — K.W.]. Gatunki, które według NhRP spełniają powyższe przesłanki, to małe człokształtne (głównie szympansy i orangutany), słonie, delfiny oraz walenie.

Działalność organizacji opiera się na reprezentowaniu przedstawicieli wymienionych gatunków przed sądami amerykańskimi w celu odebrania im obecnym właścicielom, którzy zdaniem organizacji zapewniają im niewystarczające warunki bytowania, niezgodne z dobrostanem, powołując się przy tym na przywilej *habeas corpus*²⁰ oraz na precedens *Somerset v. Stuart* (1772)²¹, w którym sędzia „wyzwolił” czarnoskórego niewolnika, tym samym przekształcając go z rzeczy w osobę prawną w rozumieniu doktryny amerykańskiej. Zdaniem prawników z NhRP w związku z postępowaniem różnych dyscyplin naukowych możliwe stało się udowodnienie, że niektóre gatunki zwierząt na płaszczyźnie rozwoju psychofizycznego odznaczają się pewnego rodzaju autonomią, gdyż potrafią funkcjonować niezależnie od innych bytów, oraz samoświadomością istnienia zarówno własnego, jak i otoczenia, w którym żyją, innych przedstawicieli gatunku oraz swojej roli w grupie.

Najbardziej znana sprawa prowadzona przez NhRP dotyczy Herculesa i Leo, dwóch szympanсів umieszczonych na Uniwersytecie Stony Brook w USA, na których w latach 2009–2015 przeprowadzono badania dotyczące chodu dwunożnego u przedstawicieli tego gatunku. Zwierzęta trzymane były w piwnicy w niedostosowanych dla nich warunkach, pozbawione interakcji z innymi przedstawicielami swojego gatunku. W 2013 roku przedstawiciele NhRP złożyli pozew do Sądu Najwyższego Stanu Nowy Jork, hrabstwo Suffolk, z żądaniem uznania osobowości prawnej obu zwierząt i przeniesienia ich do odpowiedniego sanktuarium o warunkach zbliżonych do naturalnych dla małp tego gatunku. Sąd odrzucił po-

¹⁸ W prawie amerykańskim definicja osoby prawnej znacznie różni się od tej przyjętej w prawie polskim. Zgodnie z definicją jest to podmiot „postrzegany w świetle prawa jako posiadający pewne prawa i przywileje; nie będąc człowiekiem, może dochodzić roszczenia prawnego lub podlegać obowiązkowi prawnemu” (źródło: <https://legaldictionary.net/natural-person/>, dostęp: 11.10.2020).

¹⁹ <https://www.nonhumanrights.org/litigation/> (dostęp: 10.12.2020).

²⁰ Zob. https://www.law.cornell.edu/wex/habeas_corpus (dostęp: 11.10.2020).

²¹ *Somerset v. Stewart* (1772), 98 ER 499, znana również jako „sprawa Somerseta”.

zew bez przeprowadzenia rozprawy, sytuacja nie zmieniła się po wniesieniu apelacji. W związku z niepowodzeniem, prawnicy z NhRP postanowili złożyć pozew o takiej samej treści do Sądu Najwyższego Stanu Nowy Jork. Co ważne, w orzecznictwie amerykańskim do tej pory nikt nie składał podobnych pozwów, w związku z czym poza orzeczeniami zapadłymi w innych sprawach z powództwa NhRP²², sądy nie mogą oprzeć się na ugruntowanej już linii orzeczniczej. Sąd częściowo uznał żądanie zawarte w pozwie oraz wezwał Uniwersytet do wykazania przyczyny zatrzymania i ograniczania wolności małp, tym samym angażując w postępowanie przedstawiciela Biura Prokuratora Generalnego Stanu Nowy Jork po stronie Uniwersytetu Stony Brook. Była to pierwsza w historii rozprawa o ustalenie legalności zatrzymania bytu innego niż człowiek. Ostatecznie sąd odrzucił pozew, konkludując jednak, że w niedalekiej przyszłości wysiłki o uznaniu podmiotowości niektórych zwierząt mogą zakończyć się sukcesem²³. Co więcej, sąd w swoim wyroku potwierdził dotychczas przyjęte stanowisko, że na gruncie amerykańskiego prawa precedensowego osoba fizyczna czy organizacja mogą wytoczyć proces w imieniu zwierzęcia i taka sytuacja nie powinna być uznawana za braki w reprezentacji procesowej²⁴. Ostatecznie decyzją właścicieli zwierząt, New Iberia Research Center z Luizjany, szympansy trafiły do sanktuarium prowadzonego przez organizację Project Chimps.

Jednym z podstawowych zarzutów podnoszonych podczas procesu było to, że przeniesienie zwierząt do zamkniętego sanktuarium *de facto* nie stanowi wyzwolenia, ponieważ zwierzę na mocy wyroku sądowego zostaje przeniesione z jednej niewoli do drugiej, a nie staje się niezależnym podmiotem uprawnionym do samodecydowania o sobie. Takie rozumowanie wynika z tradycyjnego definiowania podmiotu prawa jako jednostki objętej zarówno prawami, jak i obowiązkami. Jako że w przypadku zwierząt trudno o obowiązki prawne, część sędziów odrzuca pozew bez przeprowadzenia rozprawy, argumentując, że przywileju *habeas corpus* nie można zastosować w stosunku do zwierzęcia, czyli przedmiotu a nie podmiotu prawa.

Obecnie organizacja reprezentuje przed Sądem Najwyższym hrabstwa Bronx słonicę Happy, która po wyłapaniu z naturalnego środowiska jako młody osobnik trafiła do Stanów Zjednoczonych i ostatecznie została umieszczona w zoo w hrabstwie Bronx (uznawanym za jedno z najgorszych na świecie)²⁵, gdzie od 2006 roku przebywa bez towarzystwa innych przedstawicieli swojego gatunku.

²² Zob. *People ex rel Nonhuman Rights Project, Inc v Lavery*, 124 AD3d 148, 150 oraz *Matter of Nonhuman Rights Project, Inc. v Presti*, 124 AD3d 1334, 1335, lv denied 126 126 AD3d 1430.

²³ Zob. <https://www.nonhumanrights.org/content/uploads/Judge-Jaffes-Decision-7-30-15.pdf> (dostęp: 11.10.2020).

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ <https://www.idausa.org/campaign/elephants/10-worst-zoos-for-elephants-2018/> (dostęp: 10.12.2020).

Warto dodać, że Happy jest pierwszym słoniem na świecie, który zdał test lustra, uznawany za dowód samoświadomości. Także w tym przypadku NhRP próbuje przekonać sąd do zastosowania wobec zwierzęcia przywileju *habeas corpus*. Póki co proces nadal trwa.

Indie — delfiny jako osoby niebędące ludźmi

Obowiązek poszanowania wszystkich istot żywych jest zapisany w indyjskiej Konstytucji²⁶, jednak ramy dla prawnej ochrony zwierząt w Indiach wyznacza ustawa z 1972 roku²⁷. W Załączniku 1 do ustawy wymienione zostały regionalne gatunki delfinów takie jak między innymi delfin gangesowy (*Platanista gangetica*), uznawany za indyjskie morskie zwierzę narodowe, oraz delfin Irrawaddy (*Oreaella brevezastris*).

W maju 2015 roku indyjski Minister Środowiska i Leśnictwa zapowiedział wprowadzenie całkowitego zakazu trzymania delfinów w niewoli (zwłaszcza w wodnych parkach rozrywki) i wykorzystywania ich do celów rozrywkowych. Dodał również, iż „zdaniem wielu naukowców, delfiny odznaczają się wyjątkowo wysokim poziomem inteligencji w porównaniu do innych zwierząt, dlatego też powinny być uznawane za *non-human animals* i powinny mieć swoje szczególne prawa”²⁸ [przeł. — K.W.]. Ta zapowiedź odbiła się szerokim echem na całym świecie, ponieważ zapowiadała stworzenie zupełnie nowej kategorii prawnej, nie-jako „zawieszonego” między ludźmi a pozostałymi zwierzętami.

Wydarzenia z Indii można odnosić do utworzonej w 2010 roku Deklaracji Praw Waleni²⁹, która zakłada między innymi prawo do życia i wolności od życia w niewoli dla delfinów i walenii wszystkich gatunków. Dodatkowo zwierzęta te nie powinny stanowić niczyjej własności. Jak podnoszono, walenie i delfiny odznaczają się bardzo wysokim poziomem inteligencji oraz zaawansowanymi umiejętnościami (na przykład rozwiązywaniem problemów, własnym językiem werbalnym, rozbudowanymi zachowaniami społecznymi), predysponującymi je do objęcia dodatkową ochroną prawną.

²⁶ Zgodnie z art. 51a pkt g Konstytucji Indyjskiej, każdy obywatel jest obowiązany do ochrony zarówno fauny (ze szczególnym uwzględnieniem zwierząt dzikich), jak i flory indyjskiej.

²⁷ The Wildlife (Protection) Act, 1972, <http://nbaindia.org/uploaded/Biodiversityindia/Legal/15.%20Wildlife%20%28Protection%29%20Act,%201972.pdf> (dostęp: 10.12.2020).

²⁸ <http://ens-newswire.com/2013/05/20/india-bans-captive-dolphin-shows-as-morally-unacceptable/> (dostęp: 10.12.2020). Oryginalny cytat Ministra: „The cetaceans in general are highly intelligent and sensitive, and various scientists who have researched dolphin behaviour have suggested that they have unusually high intelligence compared to other animals. This means that dolphins should be seen as »non-human persons« and as such should have their own specific rights and is morally unacceptable to keep them captive for entertainment purpose”.

²⁹ <https://www.cetaceanrights.org/> (dostęp: 12.10.2020).

Międzynarodowa gwarancja praw dla małp człowiekowatych

Próby ukonstytuowania praw najbliższych ludzkich krewnych — małp człekokształtnych — obecnie podejmowane są głównie na płaszczyźnie międzynarodowej. W roku 1994 roku założona została The Great Ape Project (dalej jako GAP), organizacja międzynarodowa stawiająca sobie za cel przyjęcie Międzynarodowej Deklaracji Praw Małp Człowiekowatych³⁰. Założycielami GAP są etyk Peter Singer, autor między innymi słynnego *Wyzwolenia zwierząt*, oraz włoska filozofka Paola Cavalieri³¹. Organizacja poza próbą przyjęcia Deklaracji skupia również sieć małpich sanktuariów, oferujących pomoc dla zwierząt w trudnej sytuacji — odebranych z niewłaściwych warunków bytowania naruszających zwierzęcy dobrostan czy też ofiar nielegalnego przemytu zwierząt egzotycznych.

Warto skupić się jednak na samej Deklaracji i jej proponowanej treści³². Zbudowana jest na trzech podstawowych wartościach³³:

— prawie do życia, które nie może być w żaden sposób łamane poza sytuacjami ekstremalnymi, takimi jak na przykład samoobrona;

— prawie do wolności, polegającym na możliwości życia w naturalnym środowisku. Osobniki żyjące w niewoli muszą mieć jednak zapewnione prawo do godnego życia: przebywać w dużych pomieszczeniach, mieć kontakt z innymi przedstawicielami swojego gatunku oraz być wolne od wykorzystywania w celach komercyjnych;

— wolność od tortur, polegająca na tym, że każdorazowe zadawanie człowiekowatemu cierpienia psychicznego lub fizycznego powinno być zabronione prawem.

Sytuację prawną małp człekokształtnych można uznać za nieco lepszą niż w przypadku pozostałych gatunków zwierząt. W związku z zaawansowanym rozwojem intelektualnym, podobieństwem fizycznym, rozbudowanymi zachowaniami społecznymi czy umiejętnością posługiwania się narzędziami, ludzie czują się zobligowani do traktowania małp z szacunkiem i godnością. Za przejawy tego podejścia można uznać nie tylko stworzenie Międzynarodowej Deklaracji Małp Człowiekowatych, ale również ustawodawstwo krajowe, które zapewnia małpom dodatkowe prawa, takich jak prawo do życia w warunkach najbardziej zbliżonych do naturalnych czy przede wszystkim zakaz eksperymentów i testów na reprezentantach gatunków takich jak szympansy, goryle czy orangutany. Takie rozwiązania przyjęły między innymi Austria³⁴ czy Nowa Zelandia³⁵. Podobne

³⁰ Deklaracja swoim zakresem obejmuje jedynie przedstawicieli małp człowiekowatych *hominids*, czyli ssaków z rodziny *hominidae*, do której poza *homo sapiens* zaliczają się takie gatunki jak szympansy, bonobo (szympansy karłowate), orangutany i goryle.

³¹ <https://www.projeto-gap.org.br/en/history/> (dostęp: 10.12.2020).

³² <https://www.projeto-gap.org.br/en/world-declaration-on-great-primates/> (dostęp: 10.12.2020).

³³ Tłumaczenie autorki.

³⁴ Tierversuchsgesetz 2012, Fassung vom 31.05.2021.

³⁵ Animal Welfare Act 1999, section 8.

rozwiązanie przyjęto również w Unii Europejskiej, gdzie wykorzystywanie zwierząt do celów naukowych

może być dozwolone wyłącznie na użytek badań mających na celu zachowanie tych gatunków oraz gdy upoważnione jest podjęcie działań związanych z zagrażającymi życiu lub powodującymi przewlekłą niepełnosprawność stanami u ludzi, a żaden inny gatunek ani żadna alternatywna metoda nie byłoby wystarczające dla spełnienia celów danej procedury³⁶.

Co warto odnotowania, w 2008 roku w Hiszpanii przyjęto rezolucję mającą skutkować zmianą prawa na kształt Międzynarodowej Deklaracji Praw Małp Człowiekowatych³⁷. Nowe prawo miało zakładać między innymi poprawę warunków zwierząt w ogrodach zoologicznych czy też zakaz występów w filmach czy programach telewizyjnych. Był to pierwszy kraj, który zdecydował się na przyjęcie rozwiązań prawnych opartych na wartościach płynących z Deklaracji.

Zakończenie

Warto zauważyć, że we wszystkich wymienionych przykładach jakiegokolwiek próby zmiany statusu prawnego zwierzęcia podejmowano wobec zwierząt gatunków dzikich, ale nigdy udomowionych. Może wynikać to z tego, że jako ludzie dostrzegamy swoistą autonomię tych zwierząt, ich potrzebę realizacji swoich naturalnych zachowań i wreszcie nadzwyczajne zdolności intelektualne. Zwierzęta takie jak małpy człekokształtne, walenie czy słonie bez wątpienia wyróżniają się na tle innych gatunków na płaszczyźnie intelektualnej, poznawczej i społecznej, a trzymanie ich w niewoli lub dewastacja naturalnych siedlisk może narażać je na większe cierpienia psychofizyczne. Nie sposób jednak nie dostrzec pewnej hipokryzji w faworyzowaniu niektórych gatunków zwierząt dzikich — w naszym najbliższym otoczeniu występują przecież inne, często równie inteligentne zwierzęta, które z powodu ludzkich uprzedzeń kulturowo-społecznych pewnie nigdy nie doczekają się tyłu obrońców. Takim zwierzęciem jest na przykład świnia domowa, zwierzę rzeźne o bardzo wysokim poziomie inteligencji, stanowiące podstawę diety miliardów ludzi na świecie, której raczej nie postrzega się jako zwierzęcia zasługującego na specjalne traktowanie.

Jak trafnie zauważa jednak T. Pietrzykowski, dyskusja związana z instytucją nieosobowego podmiotu prawa (która mogłaby być złotym środkiem w dualizmie przedmiot–podmiot prawa) może przyczynić się do rozwiązania problemu nieadekwatności obecnego stanu prawnego wobec stale postępujących badań naukowych związanych z neurobiologią zwierząt³⁸.

³⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 roku w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych.

³⁷ <https://www.reuters.com/article/scienceNews/idUSL256586320080625> (dostęp: 10.12.2020).

³⁸ T. Pietrzykowski, *Problem podmiotowości prawnej zwierząt...*, s. 257–258.

Należy podkreślić, że upodmiotowienie zwierząt nie powinno oznaczać zrównania ich statusu prawnego z tym, który przysługuje ludziom. Zwierzęta za sprawą swojej zupełnie innej natury nie mogą być pełnym podmiotem praw i obowiązków — mimo to zasługują na jak najszerszą ochronę prawną ze strony człowieka. Próby upodmiotowienia zwierząt, to jest nadania im nowych praw i dążenie do zminimalizowania wpływu człowieka na ich życie, mogą skutecznie przyczynić się do pełniejszej realizacji dotychczas należnych im praw (to jest prawa do życia i wolności od cierpienia).

Bibliografia

Literatura

- Benio M., *Podmiotowość jako kategoria prawna*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 29 (3), s. 153–162.
- Griffin D., *Umysły zwierząt: czy zwierzęta mają świadomość?*, Gdańsk 2004.
- Elwood R.W., Appel M., *Pain experience in hermit crabs?*, „Animal Behaviour” 77, 2009, nr 5, s. 1243–1246.
- Elżanowski A., Pietrzykowski T., *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, [w:] *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. B. Błońska et al., Warszawa 2017, s. 8–19, https://www.ina.przykladpan.pl/wp-content/uploads/2018/06/Sprawiedliwosc-dla-zwierza%CC%A8t_ostateczna-wersja.pdf (dostęp: 10.12.2020).
- Gasiul H., *Podmiotowość z perspektywy wybranych teorii psychologicznych*, „Psychologia Rozwojowa” 21, 2016, nr 3, s. 9–24.
- Griffin D., *Umysły zwierząt: czy zwierzęta mają świadomość?*, Gdańsk 2004.
- Helios J., Jedlecka W., *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem z punktu widzenia filozofii i etyki*, [w:] *Prawo zwierząt do ochrony przed cierpieniem. Wybrane problemy*, red. J. Helios, W. Jedlecka, Toruń 2019, s. 11–70.
- Jedlecka W., Helios J., *Zwierzęta w głównych religiach świata*, [w:] *Aspekty prawne, filozoficzne oraz religijne ochrony roślin i zwierząt — wybrane zagadnienia*, red. J. Helios, W. Jedlecka, A. Ławniczak, Wrocław 2016, s. 51–71.
- Jedlecka W., *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznic, Wrocław 2017, s. 145–159, <https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/84029/edition/79615/content> (dostęp: 10.12.2020).
- Pietrzykowski T., *Ludzkie, niezbyt ludzkie: esej o podmiotowości prawnej i wyzwaniach XXI wieku*, Katowice 2016.
- Pietrzykowski T., *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „Studia Prawnicze” 2019, nr 1, s. 5–26.
- Pietrzykowski T., *Problem podmiotowości prawnej zwierząt z perspektywy filozofii prawa*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2015, nr 2 (94), s. 247–259.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724 ze zm.).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 roku w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych.
- Tierversuchsgesetz 2012, Fassung vom 31.05.2021
- Nowozelandzka ustawa o ochronie zwierząt: Animal Welfare Act 1999, section 8.
- Indyjska ustawa o ochronie zwierząt: The Wildlife (Protection) Act, 1972.
- Somerset v Stewart* (1772), 98 ER 499.

Źródła internetowe

- <https://aldf.org/article/switzerland-bans-practice-boiling-lobsters-alive-without-stunning-first/> (dostęp: 10.12.2020).
- <https://www.cetaceanrights.org/> (dostęp: 12.10.2020).
- <http://ens-newswire.com/2013/05/20/india-bans-captive-dolphin-shows-as-morally-unacceptable/> (dostęp: 10.12.2020).
- <https://legaldictionary.net/natural-person/> (dostęp: 11.10.2020).
- <https://www.idausa.org/campaign/elephants/10-worst-zoos-for-elephants-2018/> (dostęp: 10.12.2020).
- https://www.law.cornell.edu/wex/habeas_corpus (dostęp: 11.10.2020).
- <https://www.nonhumanrights.org/litigation/> (dostęp: 10.12.2020).
- <https://www.projetogap.org.br/en/history/> (dostęp: 10.12.2020).
- <https://www.projetogap.org.br/en/world-declaration-on-great-primates/> (dostęp: 10.12.2020).
- <https://www.reuters.com/article/scienceNews/idUSL256586320080625> (dostęp: 10.12.2020).
- Manteca X., Maindeu E., Temple D., *Czym jest dobrostan zwierząt?*, https://www.fawec.org/media/com_lazypdf/pdf/Fact_Sheet_FAWEC_n1_pl.pdf (dostęp: 10.12.2020).